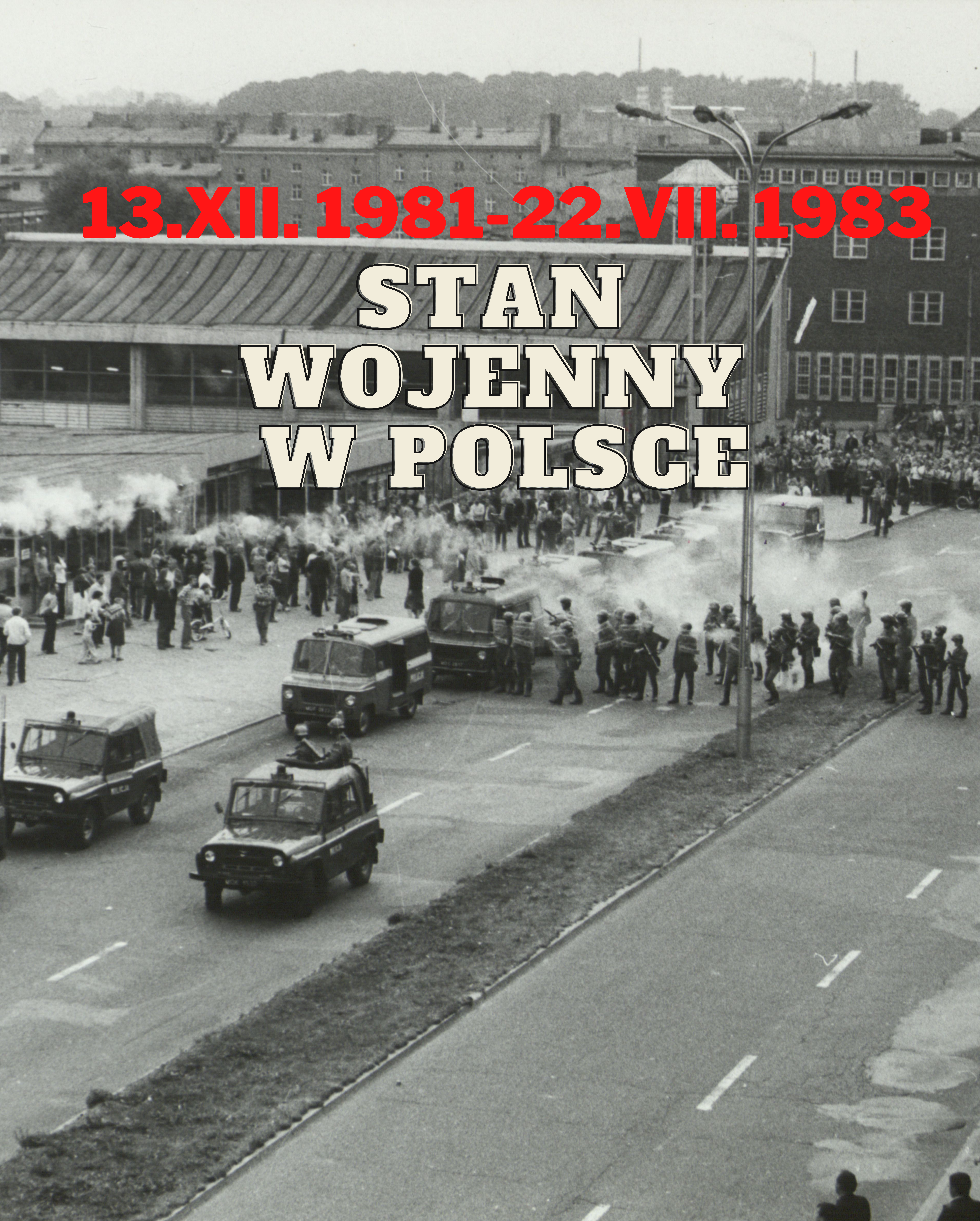




13.XII.1981-22.VII.1983

STAN WOJENNY W POLSCE

GENEZA WPROWADZENIA STANU WOJENNEGO

W sierpniu 1980 roku władze PRL podpisały porozumienia ze strajkującymi w Polsce robotnikami. Powołano Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Rozpoczął się tak zwany „karnawał Solidarności”, który trwał do 13 grudnia 1981 roku. Jednocześnie władze komunistyczne podjęły przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego. Listy osób przeznaczonych do internowania, w tym działaczy i sympatyków „Solidarności” powstawały już w październiku 1980 roku. Głównym celem wprowadzenia stanu wojennego było zniszczenie blisko dziesięciomilionowego ruchu społeczno-zawodowego NSZZ „Solidarność” oraz izolacja i zastraszenie wszelkiej opozycji wobec władz komunistycznych.

Sytuacja gospodarcza w kraju stawała się coraz bardziej dramatyczna, wprowadzono system kartkowy niemal na wszystkie produkty spożywcze oraz na wiele innych artykułów przemysłowych, takich jak mydło czy proszek do prania.

SOLIDARNOSĆ

Mamy tylko jedną Polskę!

Naszym celem jest wyjście z kryzysu. Nasz program jest adresowany do wszystkich Polaków, do każdego patrioty.

Od nas zależy:

- porozumienie narodowe tych, którzy nie są przeciwko socjalizmowi
- jednocząca rola Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego
- sprawiedliwe rozłożenie ciężarów kryzysu
- odbudowa gospodarki w trzyletnim planie 1983–1985
- uniemożliwienie odwrotu od reformy gospodarczej
- ustanowienie autentycznych samorządów pracowniczych
- odrodzenie niezależnych od administracji, socjalistycznych związków zawodowych klasy robotniczej
- zwalczenie „niebieskich ptaków”, kombinatorów i spekulantów
- położenie tamy awanturnikom politycznym i zawieszenie stanu wojennego
- otwarcie drogi do godziwego życia zbłąkanym emigrantom i internowanym
- państwo rządne, silne wolą społeczeństwa

To jest program partii i rządu generała Jaruzelskiego.
Wspieraj ten program –
MAMY TYLKO JEDNĄ POLSKĘ!

STAN WOJENNY

UCHRONIŁ NAS PRZED:

anarchia, głodem, ZIMNEM, wojna DOMOWA, ruina gospodarcza, CHAOSEM SPOŁECZNYM

STWORZYŁ WARUNKI:

- ZAPROWADZENIA ŁADU I PORZĄDKU PUBLICZNEGO
- ZAHAMOWANIA SPADKU PRODUKCJI
- PRZEPROWADZENIA REFORMY GOSPODARKI NARODOWEJ
- USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI PAŃSTWOWEJ
- POROZUMIENIA NARODOWEGO
- ODRODZENIA SILNEGO, RZĄDNEGO I SPRAWIEDLIWEGO PAŃSTWA

Teraz od CIEBIE ZALEŻY, CZY DOROBIEK TEN BĘDZIE NADAL POMAŻANY!

Materiały propagandowe
Archiwum Państwowe
w Koszalinie,
Zbiór Krzysztofa Urbanowicza,
sygn. 5, 11.

Propagandowym uzasadnieniem wprowadzenia stanu wojennego w Polsce była zła sytuacja gospodarcza i anarchia panująca w kraju.

13 grudnia 1981 roku utworzono Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON), która stanowiła pozakonstytucyjny organ władzy. W jej skład weszło 22 członków (generałów i wyższych oficerów wojskowych), na jej czele stanął premier PRL i I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej gen. Wojciech Jaruzelski.





DZIENNIK USTAW

POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ

Warszawa, dnia 14 grudnia 1981 r.

Nr 29

TREŚĆ:
Poz.:

DEKRET

154 — z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym 309

UCHWAŁA RADY PAŃSTWA

155 — z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa 317

DEKRETY:

156 — z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego 317

157 — z dnia 12 grudnia 1981 r. o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i wojskowych jednostek organizacyjnych Prokuratury Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w czasie obowiązywania stanu wojennego 321

158 — z dnia 12 grudnia 1981 r. o przebaczeniu i pущczeniu w niepamięć niektórych przestępstw i wykroczeń 323

ROZPORZĄDZENIA RADY MINISTRÓW:

159 — z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie zasad postępowania w sprawach o internowanie obywateli polskich 324

160 — z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wykonania przepisów dekretu o stanie wojennym w zakresie 325

Rada Państwa formalnie uchwaliła dekret o wprowadzeniu stanu wojennego w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 roku. Tekst dekretu został przygotowany z dużym wyprzedzeniem.

13 grudnia 1981 roku płk. Zbigniew Szymański, Szef Wojewódzkiego Komitetu Obrony Kraju dostarczył wojewodzie koszalińskiemu Janowi Urbanowiczowi pakiet dokumentów, w których poza dekretem o wprowadzeniu stanu wojennego znajdowały się zarządzenia, instrukcje oraz wytyczne do natychmiastowego wykonania. Wezwani do Urzędu Wojewódzkiego w Koszalinie przedstawiciele poszczególnych urzędów miejskich i gminnych otrzymywali komplet dokumentów.

154

DEKRET

z dnia 12 grudnia 1981 r.

o stanie wojennym.

Kierując się potrzebą zapewnienia wzmożonej ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli, w celu stworzenia warunków skutecznej ochrony suwerenności i niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz spokoju, ładu i porządku publicznego, jak również mając na względzie zabezpieczenie sprawnego funkcjonowania władzy i administracji państwowej oraz gospodarki narodowej w czasie obowiązywania stanu wojennego, w związku z art. 33 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Rada Państwa stanowi, co następuje:

Rozdział I

Przepisy ogólne.

Art. 1. 1. Stan wojenny wprowadza się na części lub na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jeżeli wymaga tego wzgląd na obronność lub bezpieczeństwo państwa.

2. Stan wojenny na całym terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wprowadza się ze względu na

obronność państwa w razie niebezpieczeństwa naruszenia suwerenności i niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo ze względu na bezpieczeństwo państwa w razie poważnego narażenia lub naruszenia spokoju, ładu i porządku publicznego w kraju.

3. Stan wojenny na części terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wprowadza się ze względu na bezpieczeństwo państwa w granicach jednego lub kilku województw, miast lub gmin (miast i gmin), w razie poważnego narażenia lub naruszenia spokoju, ładu i porządku publicznego na danym obszarze.

Art. 2. 1. Wprowadzenie stanu wojennego następuje w drodze uchwały Rady Państwa, określającej terytorium, datę i wzgląd, na który stan wojenny został wprowadzony. W tym samym trybie następuje zniesienie stanu wojennego.

2. Uchwała w sprawie wprowadzenia i zniesienia stanu wojennego podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a także opublikowaniu w środkach masowego przekazu.

- Zakazane zostało zwoływanie i odbywanie zgromadzeń, pochodów, manifestacji, organizowanie oraz przeprowadzanie zbiórek publicznych, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych, z wyjątkiem nabożeństw i obrzędów religijnych odbywających się w obrębie kościołów,
- Wprowadzono ograniczenia swobody poruszania się, a przemieszczanie się poza miejscem zamieszkania wymagało zgody władz,
- Wprowadzono godzinę milicyjną,
- Zawieszono prawo pracowników do organizowania strajków i akcji protestacyjnych,
- Wszyscy pełnoletni obywatele zostali zobligowani do posiadania w miejscach publicznych dowodów tożsamości, a uczniowie od lat 13 do noszenia legitymacji szkolnych,
- Zakazano uprawiania turystyki oraz sportów żeglarskich i wioślarskich na wodach morskich,

- Elementem codzienności stanu wojennego stał się widok wojsk i czołgów na ulicach miast,
- Cenzurze podlegała prywatna korespondencja, listy i telegramy oraz rozmowy telefoniczne, w których pojawiał się komunikat " rozmowa kontrolowana",
- Zamknięto granice Polski,
- Obywatele uznani za zdolnych do służby wojskowej oraz żołnierze rezerwy mogli być powołani do czynnej służby wojskowej,
- Zmilitaryzowano wiele zakładów pracy,
- Za działalność opozycyjną groziło wieloletnie więzienie oraz konfiskata mienia,
- W telewizji nadawano tylko jeden program telewizyjny i radiowy, wydawano tylko dwie gazety "Trybuna Ludu" i "Żołnierz Wolności" oraz prasę lokalną, media i prasa były narzędziem propagandowym dla komunistów,
- Zakazano rozpowszechniania wydawnictw, publikacji, publicznego wykonywania zdjęć oraz używania urządzeń poligraficznych bez zgody władz.

Zarządzenie nr 61/81

Wojewody Koszalińskiego

z dnia 13 grudnia 1981 r.

w sprawie zapewnienia porządku publicznego
na obszarze województwa koszalińskiego w czasie
obowiązywania stanu wojennego.

Na podstawie art. 6 ust. 2 i 3 dekretu z dnia 7 grudnia 1981 r. o stanie wojennym i art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. o wydaniu przepisów prawnych przez rady narodowe (Dz. U. Nr 8, poz 47 z późniejszymi zmianami)

ZARZĄDZA SIĘ, CO NASTĘPUJE:

§ 1

1. Wprowadza się zakaz sprzedaży napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu we wszystkich placówkach handlu detalicznego oraz w zakładach gastronomicznych
2. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu w miejscach publicznych

§ 2

Zabrania się przebywania w miejscach publicznych osobom znajdującym się w stanie nietrzeźwości

§ 3

1. Zawiesza się działalność teatrów filharmonii, kin, muzeów; salonów wystawowych, lunaparków, strzelnic, domów kultury, klubów i świetlic, a także innych placówek kulturalno-oświatowych, z wyjątkiem bibliotek oraz świetlic szkolnych
2. Zawiesza się działalność artystyczną i rozrywkową prowadzoną w lokalach gastronomicznych
3. Zakłady gastronomiczne czynne są do godziny 21.00, z wyjątkiem funkcjonujących na dworcach PKP

§ 4

Zabrania się prowadzenia działalności handlowej w miejscach publicznych, z wyjątkiem miejsc do tego przeznaczonych

§ 5

Zabrania się umieszczania plakatów ogłoszeń, reklam i afiszy w miejscach do tego nie przeznaczonych

§ 6

Kierownicy zakładów pracy położonych na obszarze województwa koszalińskiego zapewnią właściwe funkcjonowanie zakładów, w szczególności w zakresie porządku wewnątrz zakładu, ochrony mienia; ochrony przeciwpożarowej, dyscypliny pracy oraz przestrzegania tajemnicy państwowej i służbowej

§ 7

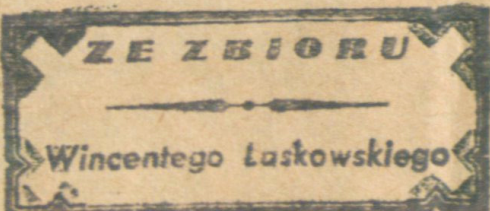
1. Kto wykracza przeciwko zakazom określonym w §2 i §5 podlega karze grzywny do 1000 złotych
2. Orzekanie w sprawach wykroczeń określonych w ust. 1 następuje w trybie przepisów o postępowaniu w sprawach o wykroczenia

§ 8

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem wydania

W O J E W O D A

mgr Jan Urbanowicz



Zarządzenie nr 61/81 Wojewody Koszalińskiego
z 13 grudnia 1981 r. w sprawie zapewnienia
porządku publicznego na obszarze
województwa koszalińskiego w czasie
obowiązywania stanu wojennego,
Archiwum Państwowe w Koszalinie,
Zbiór Wincentego Laskowskiego, sygn. 66.

URZĄD MIEJSKI
78-400-SZCZECINEK
Wydział Spraw Społeczno-
Administracyjnych

Szczecinek, dnia 3.02. 1982 r.

.....
nazwa i adres organu

D e c y z j a

Na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12.12.81 r. w sprawie zezwoleń na zmianę miejsca pobytu w czasie obowiązywania stanu wojennego oraz zasad i trybu postępowania w tych sprawach (Dz. U. Nr 29 poz. 164) zezwalam — ~~odmawiam udzielenia zezwolenia~~
Ob. Sakrajda Józef, s. Józefa, ur. 4.06.1931 r., wraz z synem [REDACTED]
ur. [REDACTED] oraz córką [REDACTED]
na zmianę miejsca pobytu z m. Szczecinek do m. Warszawa
w czasie od 4 lutego 1982 r. do 8 lutego 1982 r.-

DECYZJA NINIEJSZA JEST OSTATECZNA

Z - up. Naczelnika Miasta
mgr Halina Derotko
Kierownik Wydziału Spraw
Społeczno-Administracyjnych
(podpis z podaniem imienia, nazwiska
i stanowiska służbowego)

Intropol Szczecinek 2626 3.000 12.81 r.

Decyzja o zezwoleniu na zmianę miejsca pobytu Józefa Sakrajdy z rodziną z 3 lutego 1982 roku.
Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Szczecinku, Spuścizna po Józefie Sakrajdzie, sygn.256.

Naczelnik Miasta i Gminy
w KARLINIE
woi. koszalińskie

Karlino, dnia 8.02. 1982 r.

.....
nazwa i adres organu/
6218-1/407/82

D E C Y Z J A

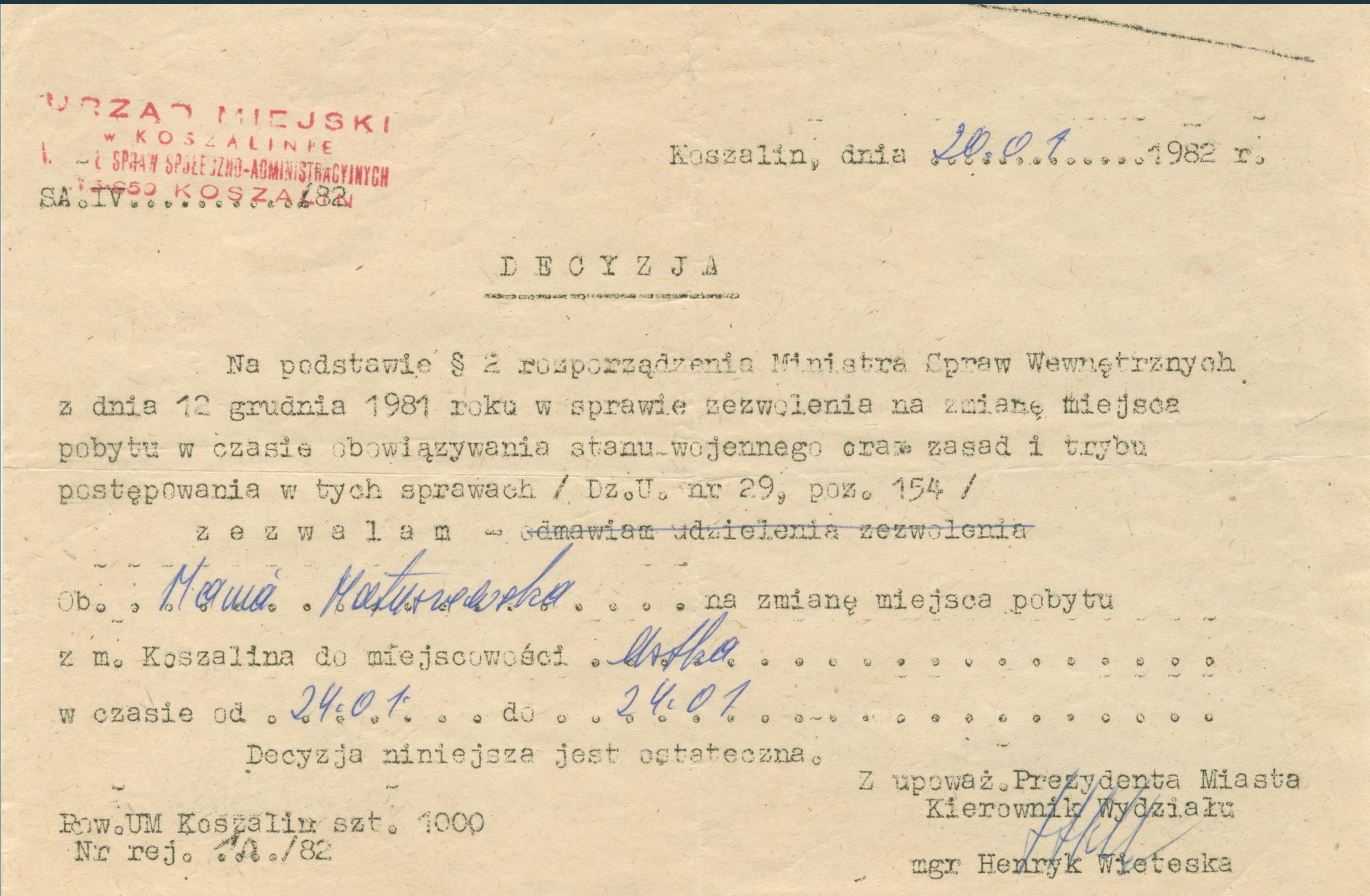
=====

Na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 12.12.81 r. w sprawie zezwoleń na zmianę miejsca pobytu w czasie obowiązywania stanu wojennego oraz zasad i trybu postępowania w tych sprawach /Dz.U.Nr. 29 poz. 164/.
- zezwalam - odmawiam udzielenia zezwolenia
.....
/wymienić komu/ Natalia Legun [REDACTED]
na zmianę miejsca pobytu z m. Karliwo do m. [REDACTED]
do [REDACTED] w czasie od 9.02.1982 r. do 9.02.1982 r.

Decyzja niniejsza jest ostateczna

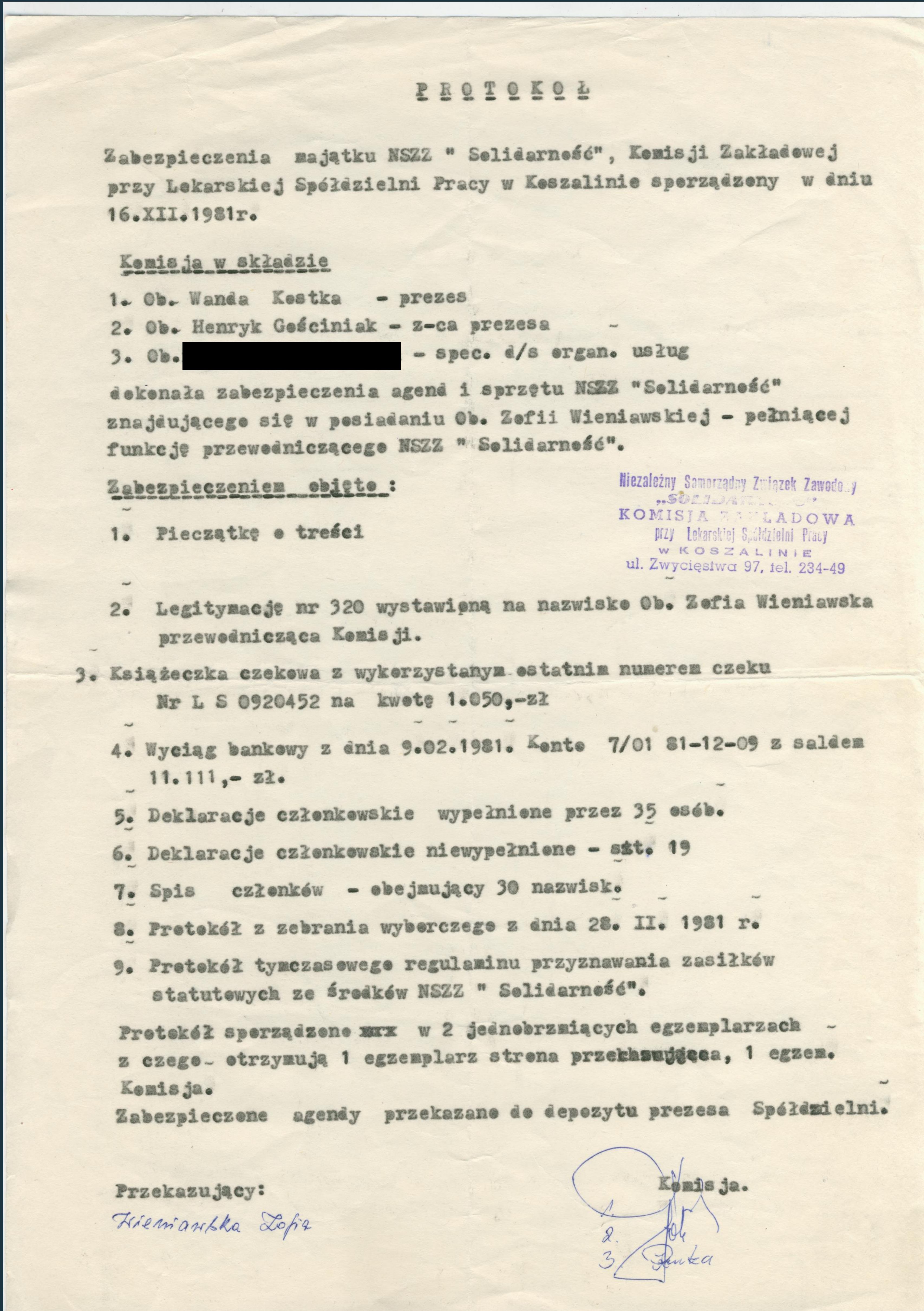
Z up. Naczelnika Miasta i Gminy
Stefan [REDACTED]
/podpis z podaniem imienia,
nazwiska i stanowiska
służbowego/

Decyzja o zezwoleniu na zmianę miejsca pobytu Natalii Legun z 8 lutego 1982 roku.
Archiwum Państwowe w Koszalinie, Zbiór Natalii Legun, sygn.4.



Decyzja o zezwoleniu na zmianę miejsca pobytu Marii Matuszewskiej z 24 stycznia 1982 roku.
Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Marii Blicharz, sygn.1.

Wraz z rozpoczęciem stanu wojennego komuniści zajmowali siedziby NSZZ „Solidarność” w całym kraju. Władze związkowe odcięto od zgromadzonych środków finansowych zamykając konta bankowe i przejmując ich majątek.



Protokół zabezpieczenia majątku Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” Komisji Zakładowej przy Lekarskiej Spółdzielni Pracy w Koszalinie, sporządzony w okresie stanu wojennego w Polsce – w dniu 16 grudnia 1981 roku.
Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Jolanty Kurowskiej, sygn. 1.

INTERNOWANIA

Akcja internowania działaczy „Solidarności” oraz wszystkich niezależnych organizacji zwalczanych przez władze nosiła kryptonim „Jodła”. Pierwsze listy osób przeznaczonych do internowania były tworzone w październiku 1980 roku. 13 grudnia 1981 roku formalnie utworzono 46 ośrodków odosobnienia, a do końca 1982 roku w całym kraju było ich 52. W większości były to pawilony więzienne przemianowane na ośrodki odosobnienia. Tylko nieliczne zlokalizowano w ośrodkach wczasowych. Do grudnia 1982 roku w obozach zamknięto blisko 10 tysięcy osób, między innymi Lecha Wałęsę, Andrzeja Gwiazdę i Annę Walentynowicz.

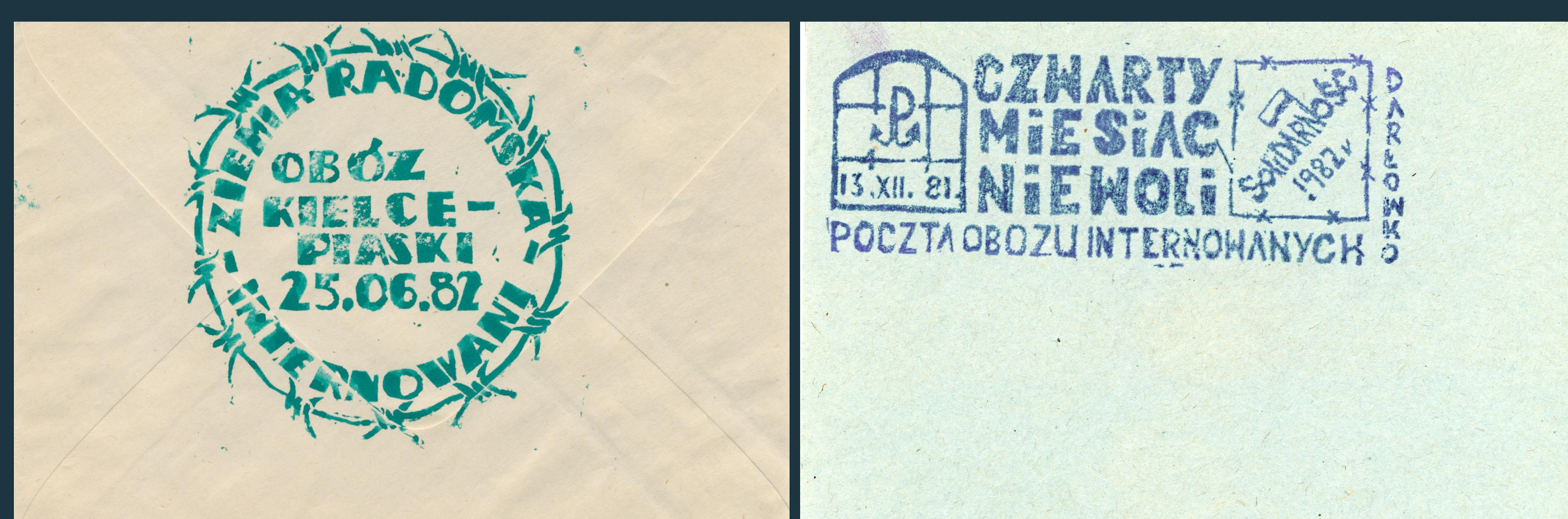
Na terenie województwa koszalińskiego główne ośrodki internowania utworzono w Wierzchowie i Darłównku.



Dwie strony legitymacji nr 183/II/K/82 Gabrieli Cwojdzinskiej, wykonanej nielegalnie przez osadzonych w obozie internowania w Darłównku w dniu 1 lipca 1982 r.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Gabrieli Cwojdzinskiej, sygn. 3.

W pierwszym dniu stanu wojennego na terenie województwa koszalińskiego internowano: Jana Jarzyńskiego z Chociwła, Stanisława Ładwikowskiego z Czaplinka, Janusza Grudnika i Lecha Kozere z Kołobrzegu, Franciszka Górkę, Jana Habermana, Jana Hana, Józefa Hołowatego-Seneczko, Henryka Jasieckiego, Leona Kaźmierczaka, Stanisława Kołesara, Jana Krukowskiego, Czesława Pezałę, Wiesława Romanowskiego, Ryszarda Sławnego, Grzegorza Stachowiaka i Władysława Szpindora z Koszalina, Franciszka Lipińskiego z Sulikowa, Tomasza Czarnika i Stanisława Pleskacza, Zygmunta Wanatowicza, Józefa Wójtowicza i Jana Zielińskiego ze Szczecinka, Włodzimierza Grzybickiego z Zagozdu. W kolejnych dniach dokonano internowania: Edwarda Dzimidowicza z Białogardu, Andrzeja Chorążego z Kołobrzegu i Kazimierza Podgórskiego ze Szczecinka, Pawła Michalaka i Romana Tabisza z Koszalina, Bronisława Śliwińskiego ze Szczecinka, Zygmunta Bąka ze Świdwina i Zygmunta Skorupińskiego z Bonina, Wiktora Szostało z Kołobrzegu. W pierwszej połowie 1982 roku internowano: Jacka Figla z Białogardu, Teresę Kłos ze Szczecinka, Gabrielę Cwojdzinską i Zbigniewa Długołęckiego i Mariana Kraczmara z Koszalina.



Koperty ze stemplami wykonanymi przez uwięzionych działaczy „Solidarności” w obozach internowania: Nowy Łupków, Darłówko, Strzebielinek i Kielce-Piaski.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Zbiór Mariana Wawrzynkowskiego, sygn. 4-7.

Niepokornych wzięli w kamasze, czyli o internowanych w wojsku

- Stanisława Żabskiego mieszkańcy Szczecinka znają głównie jako matematyka z ogólniaka
- Wydarzenia, jakich doświadczył w 1982 roku, dopiero od niedawna zwróciły uwagę historyków

Rozmowa

Magdalena Michalska
aksinia@o2.pl

Mówimy o czasach, gdy władze komunistyczne obawiając się fali strajków po delegalizacji Solidarności rozpoczęły masową brankę działaczy związkowych do wojska. Ponad tysiąc osób trafiło do obozów dla odbycia, jak się okazało, fikcyjnych ćwiczeń wojskowych.

- Jak to się stało, że został Pan powołany w 1982 roku na „ćwiczenia wojskowe”?

- Ogłoszenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku wpłynęło na mnie bardzo przynębiająco. Prześladowała mnie myśl o zbliżającej się nieokreślonej katastrofie. Obawy te ziściły się pod postacią żołnierza, który 28 października 1982 roku zapukał do moich drzwi i wręczył kartę powołania na ćwiczenia wojskowe. W pierwszym odruchu zaprotestowałem. To musiała być pomyłka. Aby rozwiać moje wątpliwości wojskowy pokazał mi wówczas inne powołania - wszystkie dla działaczy „ekstremy solidarnościowej”, zagrażającej jak to sformułował „suwerenności państwa socjalistycznego”.

- Podporządkował się Pan temu poleceniu?

- Za zignorowanie powołania groziło wieloletnie więzienie, a ja miałem już rodzinę, za którą byłem odpowiedzialny.

- Jak przebiegały przygotowania do wyjazdu?

- W obawie przed rewizją ukryłem literaturę z drugiego obiegu, spakowałem najpotrzebniejsze ubrania i leki i udałem się na dworzec kolejowy. Scena pożegnania z bliskimi rozdzierała serce. Musi pani to zrozumieć - wyjeżdżałem do obcego miejsca, na nie wiadomo jak długo. Pozostawiałem niepracującą żonę, bardzo chorego syna i masę niezakończonych spraw. Naj-



► Chełmno 1982, most pontonowy wykorzystywany przy ćwiczeniach. Internowani nosili elementy ważące kilkaset kilogramów



► Stanisław Żabski ma 66 lat. Przez 31 lat uczył matematyki w LO im. Księżnej Elżbiety. Obecnie na emeryturze.

bliższa przyszłość stanowiła mroczną niewiadomą. Pogoda jakby dopasowała się do okoliczności, przenikliwe zimno i wjący wiatr dopełniały całości.

- Co zastał Pan po dotarciu na miejsce?

- Już podczas przesiadki w Komatowie spotkałem przyszłych towarzyszy niedoli. Ludzie ze wszystkich stron Polski: Gdańska, Szczecina, Bydgoszczy wpakowani w jeden pociąg typu „kowbojskiego”. Obóz zaplanowany został na 350 internowanych. Każdy z nas najpierw przechodził przez kilka komisji, w tym najważniejszą - polityczną i zo-

stawał formalnie wcielony do „wojska”. Mnie przydzielono do 5 kompanii 1 plutonu. Dowódca - kpt. Łaba, oficer polityczny - ppor. Szulc. W niedzielę o świcie, zarządzono wyjazd na nadwiślański poligon w Chełmnie, gdzie właściwy obóz był zlokalizowany.

- A tam...

- Brudne, prawie nieogrzewane namioty, kilka kranów, z których czasami płynęła zimna woda, plac apelowy w postaci klepiska...

- Jak wyglądał obozowy dzień?

- Zaczynał się o piątej rano od dwudziestominutowej za-prawy. Większość czasu wypełniały nam bezsensowne, wyczerpujące zajęcia. Mieliśmy budować most pontonowy, a w istocie bez końca kopaliliśmy głębokie rowy, które kolejnego dnia zasypywaliśmy. Nosiliśmy też z miejsca na miejsce skrzynie załadowane cegłami, które imitowały miny! Nie ustawała walka z przenikliwym zimnem, głodem i własną słabością.

- A wyżywienie?

- Karmiono nas strasznie... puszkami z lat 50-tych, których zawartość dawno się popsuła. W wyniku tych warunków wielu moich kolegów nieodwracalnie straciło zdrowie.

Bez końca kopaliliśmy głębokie rowy, które kolejnego dnia zasypywaliśmy

- Z jakimi formami represji bezpośrednich zetknął się Pan w obozie?

- Z rozmaitymi! Do ulubionych należało stosowanie aresztu. Za rozmowę w szyku apelowym - 8 do 10 dni, za rozpięty guzik w mundurze - 14 dni, za przysięcie w czasie czuwania - 10 dni. Poza tym na porządku dziennym było zastraszanie, uniemożliwianie nam snu poprzez nocne alarmy i „ćwiczenia” powtarzane do nieprzytomności.

- Czy zatem wśród internowanych występował jawny opór?

- W grupie młodych, zdecydowanych mężczyzn nie mogło go nie być. Pamiętam np. taką sytuację. Na „rozprawadzeniu” batalion pozdrowiał major Murawski, nazywany przez nas „Duce”. Każdorazowo nie satysfakcjonowała go jednak słaba odpowiedź ze strony internowanych. Dwoił więc i troił wysiłki, by wydobyc z grupy pozdrowienie o odpowiedniej sile. Upokarzał, straszył, próbował zaćwiczyć... efekty jednak

były coraz gorsze. Wreszcie poddał się i zaczął udawać, że nie słyszy braku odwetu z naszej strony. Mimo zakazu śpiewaliśmy także kompaniami „Boże coś Polskę” oraz „Rotę”, a pod koniec listopada, korzystając z bardzo gęstej mgły, postawiliśmy między namiotami dziesięciometrowy, drewniany krzyż.

- Czy do obozu docierała poczta?

- Teoretycznie tak, choć na swoim przykładzie mogę powiedzieć, że otrzymałem jeden z siedmiu wysłanych przez zonę listów i to z ogromnym opóźnieniem. Jeszcze gorzej było z korespondencją wychodzącą z obozu. Polityczni cenzorzy dbali aby żadna niewłaściwa informacja - zwłaszcza nazwiska pilnujących nas wojskowych - nie wydostała się na zewnątrz.

- Czy można było liczyć na przepustkę lub urlop okolicznościowy?

- Przepustek oczywiście nie było. Urlopy okolicznościowe były zjawiskiem nadzwyczajnym - osobiście znam tylko dwa przypadki, oba udzielone z powodu śmierci w rodzinie.

- Jak tłumaczono społeczeństwu chełmskiemu waszą obecność w obozie?

- Propaganda zadbała, abyśmy zarówno w oczach mieszkańców pobliskiego Chełmna, jak

i pilnujących nas podoficerów funkcjonowali jako chuligani, nieroby, niebieskie ptaki. Celem było wyeliminowanie wszelkiego współczucia i ewentualnej solidarności względem naszego przymusowego położenia.

- Kiedy wreszcie nadszedł dla Pana koniec tego dramatu?

- 5 grudnia 1982 roku zapadła decyzja - zwolniony ze względu na stan zdrowia. Jeszcze przed poborem zachorowałem na reumatyczne zapalenie stawów skokowych. Obozowe warunki sprawiły, że ból był nieznosny, a ja niezdolny do nawet lekkiego wysiłku.

- Jak zareagowali najbliżsi kiedy wrócił Pan do domu?

- Radość była nieopisana, zwłaszcza że powrót był niezapowiedziany, a święta Bożego Narodzenia za pasem. Prawdziwy szok wywołałem jednak pojawiając się w pracy - ówczesny dyrektor mojej szkoły chyba nie spodziewał się zobaczyć mnie nigdy więcej...

- Jak po latach ocenia Pan powody swojego internowania?

- Z perspektywy czasu wiem, że internowanie było rodzajem represji za moją działalność w „Solidarności”. W 1980 roku zakładałem w Liceum Ogólnokształcącym im. Księżnej Elżbiety Niezależny Samorządny Związek „Solidarność” i aż do jego rozwiązania pełniłem w nim funkcję przewodniczącego. Ponadto należałem też do założycieli Klubu Inteligencji Katolickiej - byłem więc świątopoglądowo elementem nie do zaakceptowania w realiach PRL-u.

- Wiem, że osoby podziеляjące Pana doświadczenia zrzeszyły się w Stowarzyszeniu Osób Internowanych „Chełmniacy 1982”.

- Tak jest! Naszym celem jest nie dopuścić, by wymazano pamięć o obozach z kart historii. Prowadzimy działalność oświatową i chętnie wyjaśniamy młodzieży meandry tamtych mrocznych lat. W procesie wychowania, moi przodkowie często podkreślali, że naród, który nie szanuje własnej historii, prędzej czy później straci tożsamość. Prawdziwą dumą Polski jest najdłuższy opór wobec totalitaryzmów. Nigdy nie wolno nam o tym zapominać! ●



Wywiad Magdaleny Michalskiej z Panem Stanisławem Żabskim, szczecineckim działaczem opozycji powołanym do wojska w październiku 1982 roku pod pozorem ćwiczeń wojskowych.

Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Szczecinku, Głos Koszaliński z dnia 30.01.2015 r.

23 września 1982 roku Rada Wojskowa Ministerstwa Obrony Narodowej zobowiązała zastępcę Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego do spraw Organizacyjno-Mobilizacyjnych gen. dyw. dr Antoniego Jasińskiego do organizacji kompanii specjalnych w celu izolowania od społeczeństwa osób stanowiących trzon grup opozycji. Na przełomie 1982 i 1983 roku działacze opozycji pod pozorem ćwiczeń kierowano do wojska. Tej formie represji poddano 1700 osób. Umieszczano ich w koszarach wojskowych, barakach, wagonach towarowych i namiotach.

Warunki bytowe były bardzo ciężkie, szczególnie w okresie jesienno-zimowym. Działacze „Solidarności” województwa koszalińskiego odbywali przymusową służbę wojskową w Wojskowym Obozie Internowania w Chełmnie.

STRAJKI I PACYFIKACJE

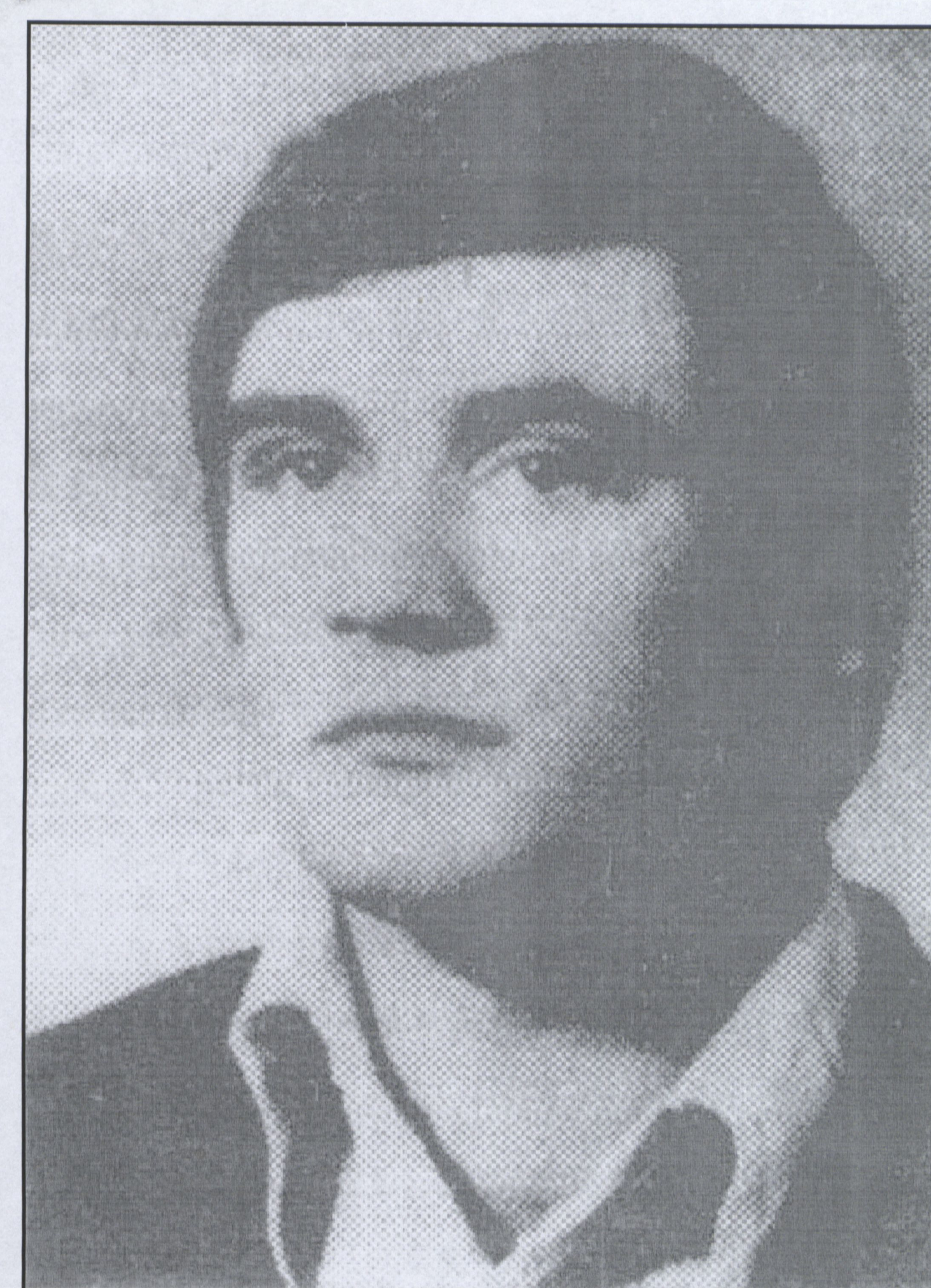
Po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce w całym kraju w wielu zakładach pracy doszło do strajków. Domagano się uwolnienia zatrzymanych działaczy NSZZ „Solidarność” i zniesienia stanu wojennego. Władze PRL postanowiły dokonać pacyfikacji protestujących. Wojsko i milicja, w tym pluton specjalny ZOMO przystąpiły do tłumienia buntów siłą. Do najkrwawszych starć doszło w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”, gdzie 16 grudnia 1981 roku wjechały czołgi i wozy bojowe, a do strajkujących górników otworzono ogień. Wskutek użycia broni zginęło 9 górników, a 21 zostało rannych. Wśród zamordowanych górników był Jan Stawisiński z Koszalina.



Jan Stawisiński
lat 21



Zenon Zając
lat 22



Józef Giza
lat 23



Józef Czekalski
lat 48



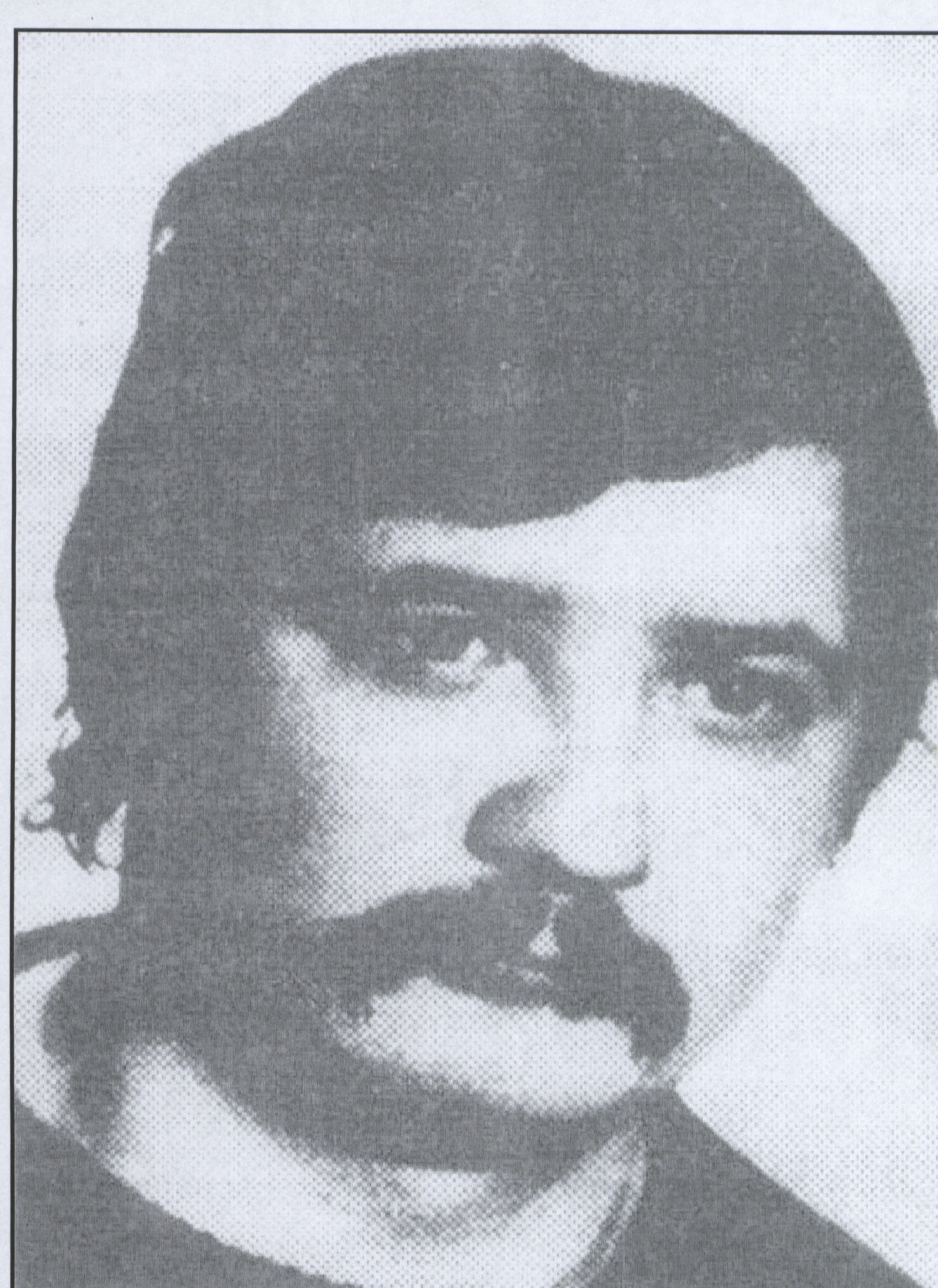
Ryszard Gzik
lat 35



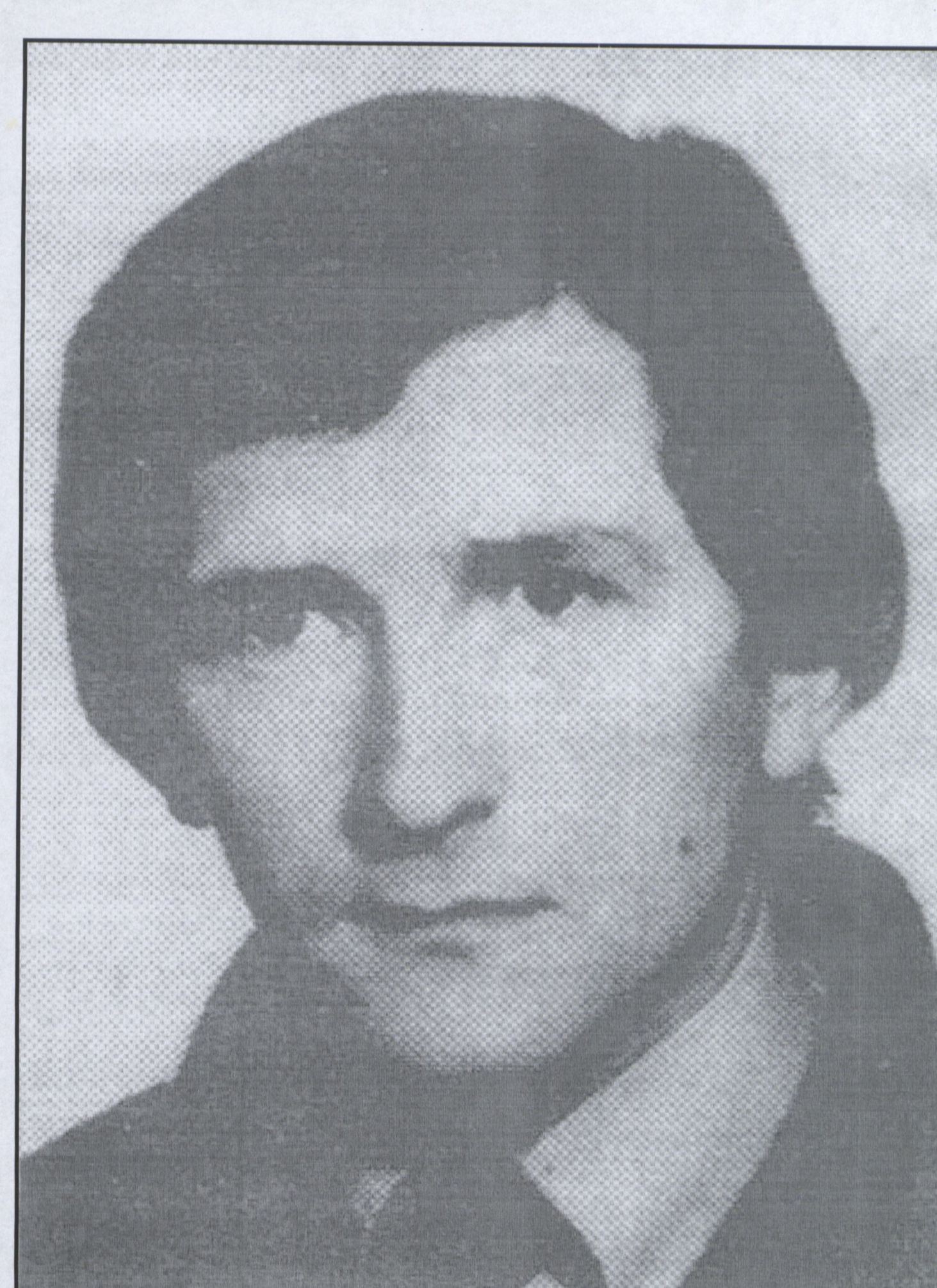
Joachim Gnida
lat 28



Andrzej Pełka
lat 19



Bogusław Kopczak
lat 28



Zbigniew Wilk
lat 30

Zdjęcia zastrzelonych górników podczas pacyfikacji kopalni „Wujek” w Katowicach.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn.13.



Zdjęcie kasku górniczego Janka Stawisińskiego postrzelonego w głowę 16 XII 1981 r. w KWK „Wujek” w Katowicach.

Archiwum Państwowe w Koszalinie,
Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn.13.

Zatwierdzam niniejszy protokół:

W dniu 11.05.199 r.

KATOWICKI HOLDING WĘGLOWY
SPÓŁKA AKCYJNA
KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„WUJEK”
Katowice
(pieczęć nagłkowa zakładu pracy)

15. Potwierdzenie odbioru protokołu przez pracownika (członka rodziny):

W dniu 199 r.

POUCZENIE

1). Przed zatwierdzeniem protokołu zespół powypadkowy jest obowiązany zapoznać z treścią protokołu poszkodowanego pracownika, a w razie wypadku śmiertelnego uprawnionego członka rodziny pracownika, który ma prawo zgłoszenia uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole.

2). Poszkodowany pracownik, a w razie wypadku śmiertelnego uprawniony członek rodziny pracownika, ma prawo wystąpić z pozwem do sądu rejonowego - sądu pracy w Katowicach o zmianę treści protokołu powypadkowego. Z pozwem o zmianę treści protokołu powypadkowego może również w interesie poszkodowanego pracownika wystąpić organizacja związkowa działająca w zakładzie pracy zatrudniającym poszkodowanego pracownika.

3). Roszczenia ze stosunku pracy są wolne od opłat sądowych.

UWAGA

Podając dokładny opis przebiegu należy m.in. uwzględnić:

- jakie czynności wykonywał poszkodowany w chwili zaistnienia wypadku?
- jakie czynniki miały wpływ na zaistnienie wypadku (techniczny, organizacyjny, ludzki)?
- czy ochrony osobiste i inne stosowane środki zabezpieczające były właściwe?
- czy były przestrzegane przepisy i zasady bhp?
- czy poszkodowany posiadał wymagane do wykonywanej pracy kwalifikacje zawodowe?
- czy i kiedy poszkodowany był przeszkolony w zakresie bhp, czy był zapoznany z zagrożeniami na stanowisku, na którym uległ wypadkowi?
- czy i kiedy poszkodowany przeszedł badania lekarskie i czy były przeciwwskazania lekarskie do wykonywanych czynności?
- czy obowiązujące na danym stanowisku pracy instrukcje i przepisy były aktualne?
- jakie ewentualnie inne okoliczności, nie związane z materialnym środowiskiem pracy, np. organizacyjne, sprawność poszkodowanego w dniu wypadku, miały wpływ na zaistnienie wypadku?
- czy była przeprowadzona właściwa kontrola miejsca pracy?

Ponadto należy podać krótko dane dotyczące udzielenia poszkodowanemu pierwszej pomocy.

Protokół nr 645/03/1004 / 199 r.

ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy

1. Zespół w składzie:

1/ Jerzy Wartak 4/ mrr inż. Witold Nowak
2/ mrr Herbert Szafraniec 5/ dr Joanna Mutej
(imię i nazwisko) (funkcja)

3/ Antoni Jankowski 5/ dr Joanna Mutej
(imię i nazwisko) (funkcja)

dokonał w dniach 19.04.199 r. ustaleń dotyczących okoliczności i przyczyn wypadku, jakiemu w dniu 16.12.1981 r. o godz. 12.00 uległ(a) Pan(i) Stawisiński Jan

syn (córkę) Alojz (syn) urodzony(a) 29.06.1956 r. w Stawno (miejscu urodzenia)

oddz. 0 VII na stanowisku mł. górnik

zatrudniony(a) (wzrost, ciąża) opinia z dnia 21.12.1981 r.

2. Wypadek zgłosił(a) Pan(i) Izba przyjeżdż CSO Ochotnic

3. Rodzaj wypadku

5. Stwierdza się, że powyższy wypadek:

— jest wypadkiem przy pracy ?

— jest wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy ?

— nie jest wypadkiem przy pracy ?, co uzasadnia się następująco:

jest wypadkiem zrównanym z wypadkiem przy pracy

6. W związku z wypadkiem ustalono nieprzestrzeganie przez zakład pracy następujących przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy

nie stwierdzono

7. Stwierdza się, że wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione przez zakład pracy naruszenie przez pracownika przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy lub innych przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane rażącym niedbalstwem pracownika lub umyślnie (podać dowody)

nie stwierdzono

8. Stwierdza się, że pracownik będąc w stanie nietrzeźwym przyczynił się w znacznym stopniu do wypadku przy pracy (należy podać zawartość alkoholu we krwi albo inne nie budzące wątpliwości dowody)

nie stwierdzono

9. Profilaktyczne wnioski i zastosowane środki: nie podjęte

10. Poszkodowanego (jego rodzinę) zapoznano z niniejszym protokołem oraz pouczono o prawie zgłoszenia do protokołu uwag i zastrzeżeń. Uwagi poszkodowanego załączone do protokołu.

11. Podpisy członków zespołu uczestniczących w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadku:

1) 2) 3)

12. Data sporządzenia protokołu 20.12.81 r

13. Wykaz załączników do protokołu

opinia lekarska

za zgodność: K-12, 1981.03.09

Główny inżynier BHP
Szkolania
mrr inż. Witold Nowak

14. (pieczęć nagłkowa zakładu pracy — jednostki nadzórnej)

ZATWIERDZAM NINIEJSZY PROTOKÓŁ

20.12.81 r. (data)

15. Potwierdzenie odbioru protokołu przez pracownika lub jego rodzinę

(data) (podpis)

POUCZENIE

1. Przed zatwierdzeniem protokołu zapoznany z nim pracownik, w razie wypadku śmiertelnego pozostała po nim rodzina, mają prawo zgłoszenia uwag i zastrzeżeń do ustaleń zawartych w protokole.

2. W terminie 14 dni od dnia otrzymania zatwierdzonego protokołu, pracownikowi, a w razie wypadku śmiertelnego pozostałej po nim rodzinie, przysługuje prawo wystąpienia do właściwej zakładowej lub powiatowej komisji rozjemczej z wnioskami o sprostowanie treści protokołu.

3) podać rodzaj wypadku tzn. czy zbiorowy, indywidualny, śmiertelny, powodujący inwalidztwo lub czasową niezdolność do pracy (podać przewidywaną ilość dni) oraz podać skutki wypadku tzn. rodzaj i umiejscowienie uszkodzenia ciała.

4) niepotrzebne skreślić.

5) przez przepisy dotyczące ochrony życia i zdrowia rozumie się przepisy dotyczące bezpieczeństwa przeciwpożarowego, przepisy ruchu drogowego i inne przepisy regulujące sprawy bezpieczeństwa w zakładzie pracy, które pracownik obowiązany jest znać i przestrzegać.

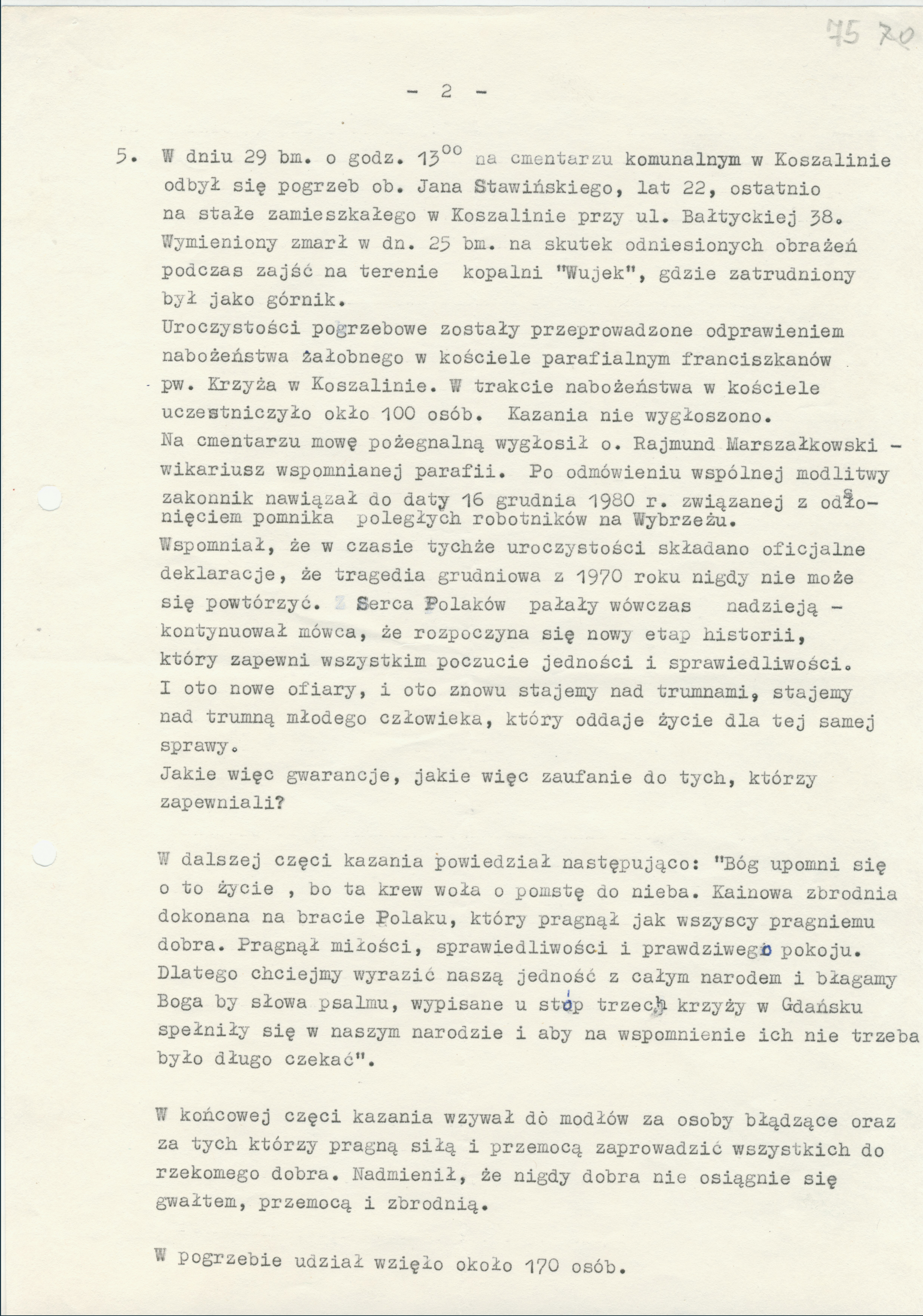
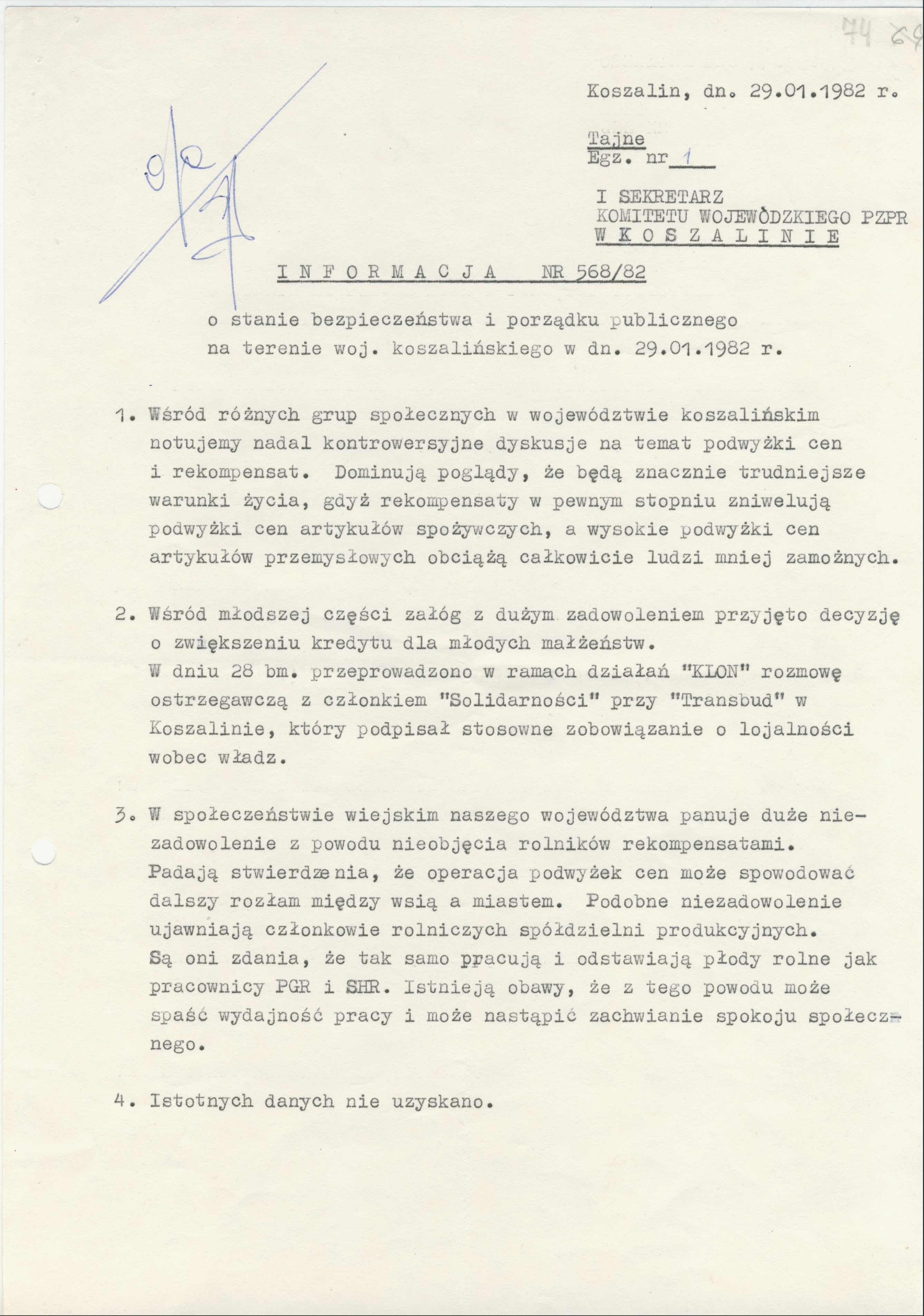
UWAGA:

(podając dokładny opis przebiegu wypadku należy m.in. uwzględnić):

- jakie czynności wykonywał poszkodowany w chwili zaistnienia wypadku i czy należały one do jego obowiązków wynikających z zajmowanego stanowiska,
- jakie urządzenia techniczne, czynniki względnie substancje złożyły się na zaistnienie wypadku,
- czy ew. wadliwość maszyn, urządzeń lub narzędzi miały wpływ na wypadek — na czym polegała wadliwość,
- czy był obowiązek i możliwość używania środków ochrony osobistej lub innych zabezpieczeń na stanowisku, na którym miał miejsce wypadek, czy były one używane podczas pracy w czasie poprzedzającym wypadek,
- czy ochrony osobiste i inne stosowane środki zabezpieczające były właściwe,
- czy były przestrzegane przepisy i zasady bhp,

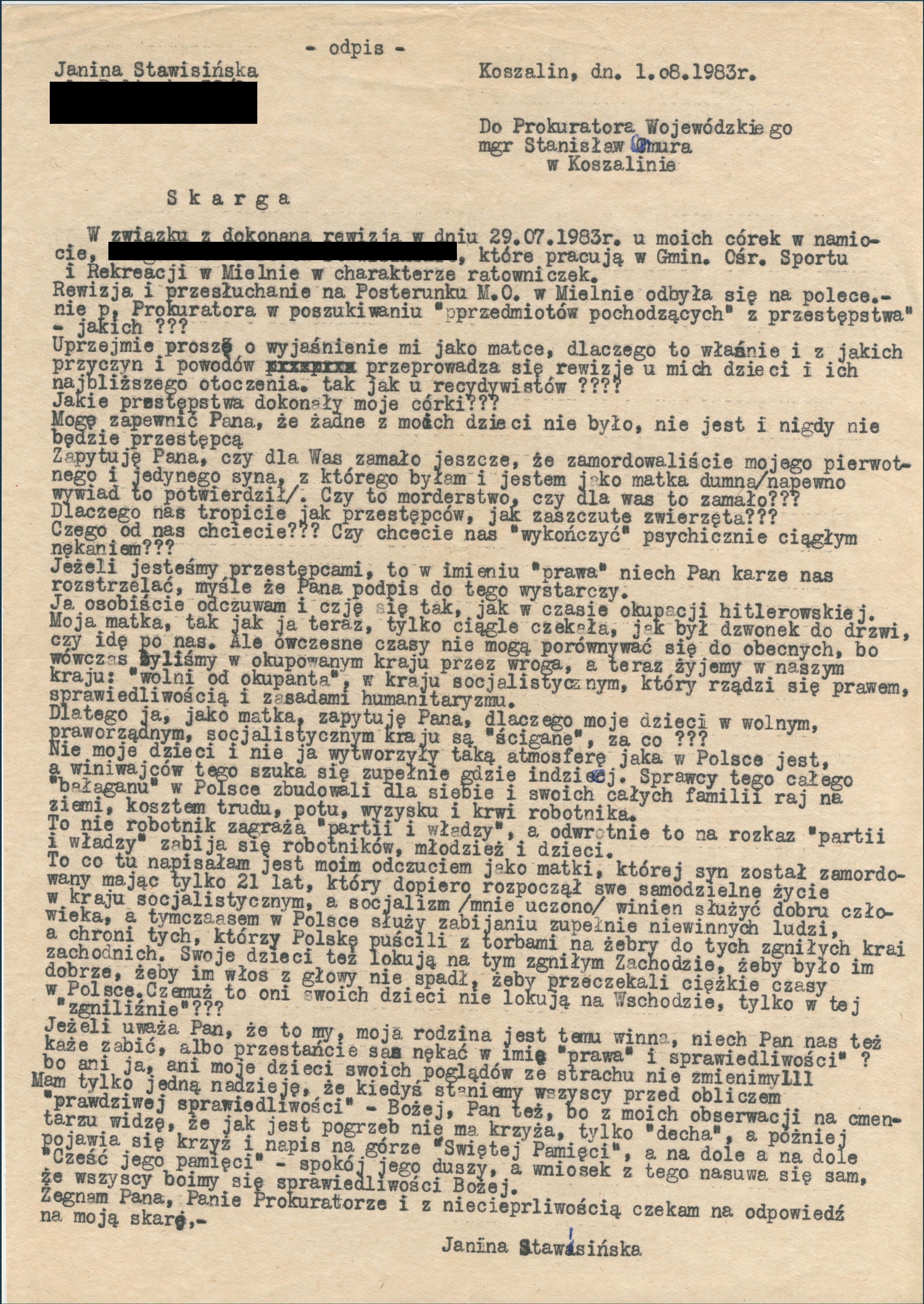
Kopia „Protokołu powypadkowego” sporządzonego w KWK „Wujek” 20 XII 1981 roku. Napisano w nim, że Jan Stawisiński uległ wypadkowi zbiorowemu, „zrównanemu z wypadkiem przy pracy” oraz, że „w czasie akcji strajkowej na terenie kopalni poszkodowany doznał obrażeń ciała”.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn.13.



Fragment informacji Służby Bezpieczeństwa z dnia 29 stycznia 1981 r. o przebiegu pogrzebu w Koszalinie Janka Stawisińskiego przeznaczonej dla I Sekretarza KW PZPR w Koszalinie.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Koszalinie, sygn. 4246.



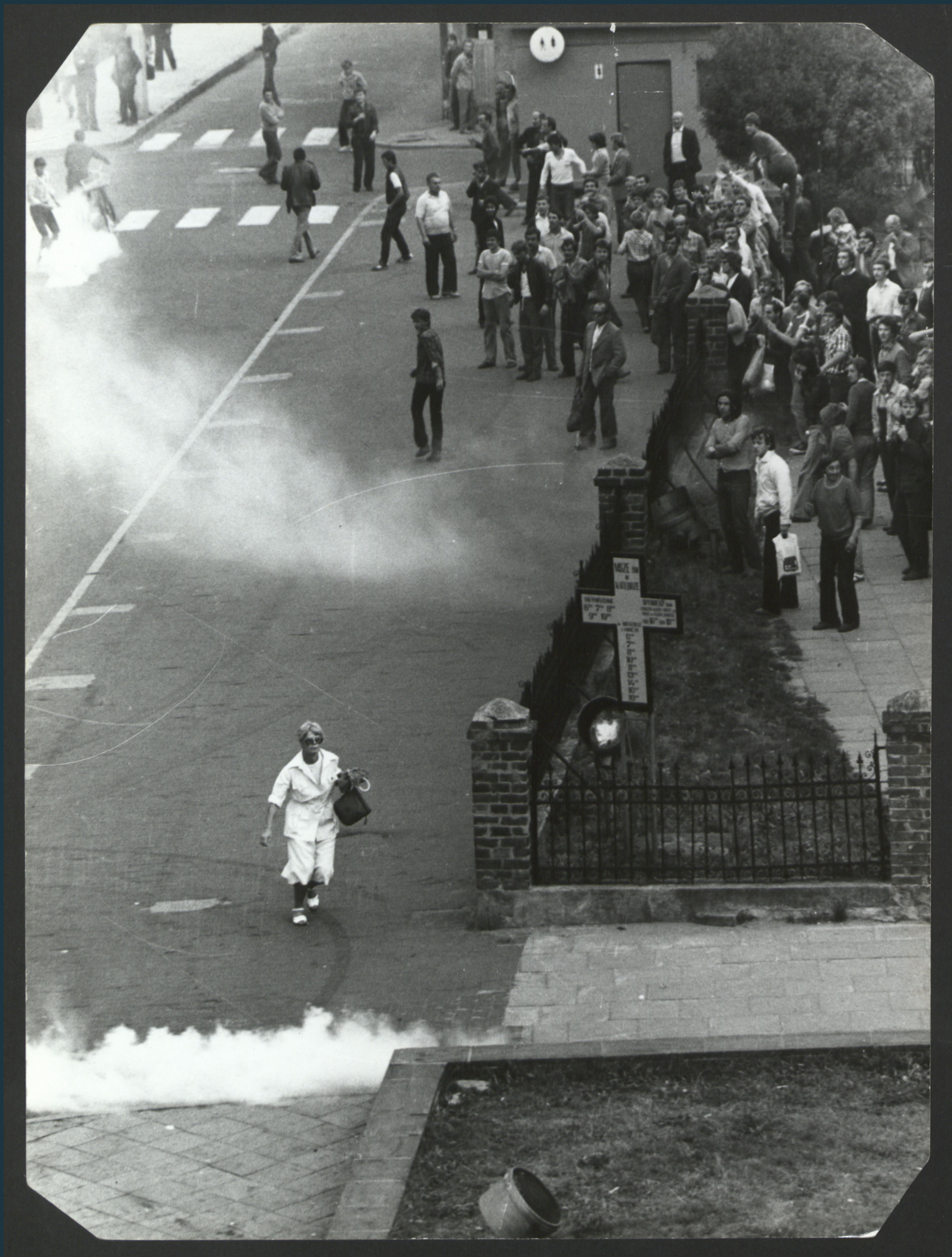
Zdjęcie grobu Janka Stawisińskiego w latach 80. XX wieku.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn.13.

Skarga Janiny Stawisińskiej (mamy Janka Stawisińskiego – górnika zamordowanego w kopalni „Wujek” w okresie stanu wojennego) skierowana do Stanisława Chmury – Prokuratora Wojewódzkiego w Koszalinie na rewizję przeprowadzoną przez Milicję Obywatelską u jej córek w dn. 29 lipca 1983 r.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Gabrieli Cwojdzńskiej, sygn. 2.

MANIFESTACJE



W okresie stanu wojennego na terenie województwa koszalińskiego do największej demonstracji doszło 31 sierpnia 1982 roku w Koszalinie. Na zdjęciach u góry Zofia Pietkiewicz (działaczka „Solidarności”) podczas manifestacji przed koszalińską katedrą. Na lewym zdjęciu widać ją w białym kostiumie, biegnącą do zasobnika z gazem łzawiącym wystrzelonym przez ZOMO, na prawym zdjęciu - w momencie odrzucania ładunku w kierunku milicjantów.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn. 12.

Sygn. akt II.K. 737/82-”P”

T. Nocyńskie

POSTANOWIENIE
o tymczasowym aresztowaniu

Dnia 3 września 1978 r.

Sąd Rejonowy w Koszalinie w składzie:
Przewodniczący — Sędzia S.R. W. Kondratowicz
Sędziowie _____
Protokółant _____

przy udziale _____ Prokuratora Rej. C. Nowaka po rozpoznaniu
wniosku prokuratora

w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania

w sprawie Zofii Pietkiewicz

oskarż. z art. 236 k.k.
na mocy art. 210 § 1, 211 § 1, 217 § 1 pkt. 4 kpk

p o s t a n a w i a

zastosować wobec Zofii Pietkiewicz
~~xxxx~~ — córki _____
urodz. dnia _____ w _____
jako środek zapobiegawczy tymczasowe aresztowanie.

U z a s a d n i e n i e :

Zofia Pietkiewicz oskarżona jest o przestępstwo
z art. 236 k.k.
popelnione w ten sposób, że w dniu 31 sierpnia 1982 r. w Koszalinie
w trakcie nielegalnie zorganizowanej akcji protestacyjnej znieważała
podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych interweniujących
funkcjonariuszy MO, m.in. Bogdana Wawrzyniaka, wyzywając ich słowami
 powszechnie uznanymi za obelżliwe a więc depuściła się czynu
zakwalifikowanego i powołanego przepisu.

MS/K. post. 1 — Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu.

T. Nocyńskie

4

Zastosowanie tymczasowego aresztowania uzasadnione jest przepisem art. 217 § 1 pkt _____ kpk, gdyż
oskarżona depuściła się zarzuconego czynu w okresie obowiązywania
przepisów o stanie wojennym w kraju, wykazała duże nasilenie złej
woli — wykazując duże zaangażowanie w organizowaniu nielegalnego
zgromadzenia a następnie przed zatrzymaniem i po zatrzymaniu przez
organ MO używała wyjątkowo obraźliwych słów. Nie nie wskazuje
na istnienie przesłanek z art. 218 kpk.

ap.

Przewodniczący — Sędzia
Sędziowie _____
KIEROWNIK SEKRETARIATU

Zarządzenie _____
Dnia _____ 1978 r.

1. Odpis postanowienia doręczyć
oskarżonemu _____

2. Stosownie do artykułu 220 i 221 kpk zawiadomić
o tymczasowym aresztowaniu _____

3. _____

Przewodniczący — Sędzia

P o u c z e n i e

Na postanowienie o tymczasowym aresztowaniu służy zażalenie do Sądu Najwyższego — Włocławskiego
w _____ w terminie 7 dni od daty doręczenia odpisu postanowienia. Zażalenie składa
się do Sądu, który wydał postanowienie.
Oskarżony może składać w każdym czasie wniosek do Sądu, przed którym toczy się sprawa, o uchylenie lub
zmianę środka zapobiegawczego.

Potwierdzenie odbioru odpisu postanowienia

Dnia _____ 1978 r. otrzymałem odpis postanowienia o tymczasowym aresztowaniu oraz
zostałem powiadomiony o powyższym zarządzeniu i pouczeniu.

(podpis oskarżonego)

CWD MS/K. post-1 zam. 171/Wa WDA zam. 271/17a 300 000 pisma. 60g 81x85

Kopia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu Zofii Pietkiewicz z dnia 3 września 1982 r. za udział w nielegalnej manifestacji i znieważenie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn. 12.



Stan wojenny w Koszalinie. Zdjęcie Jerzego Patana z rozpędzenia demonstracji 31 sierpnia 1982 r. w centrum miasta przez oddziały ZOMO i MO.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn. 12.



Stan wojenny w Koszalinie. Zdjęcie Jerzego Patana z rozpędzenia demonstracji 31 sierpnia 1982 r. w centrum miasta przez oddziały ZOMO i MO.

Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn. 12.

POMOC KOŚCIOŁA



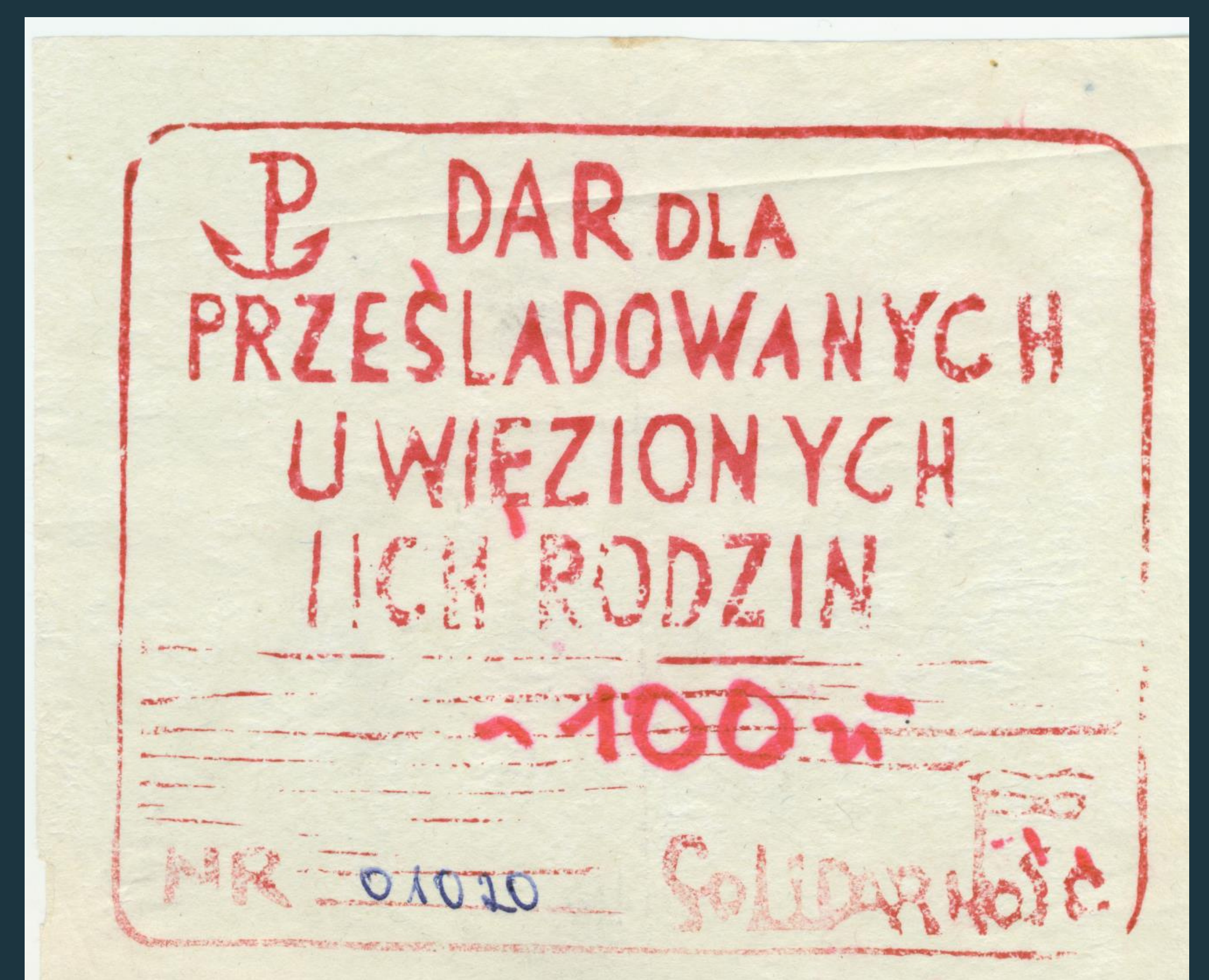
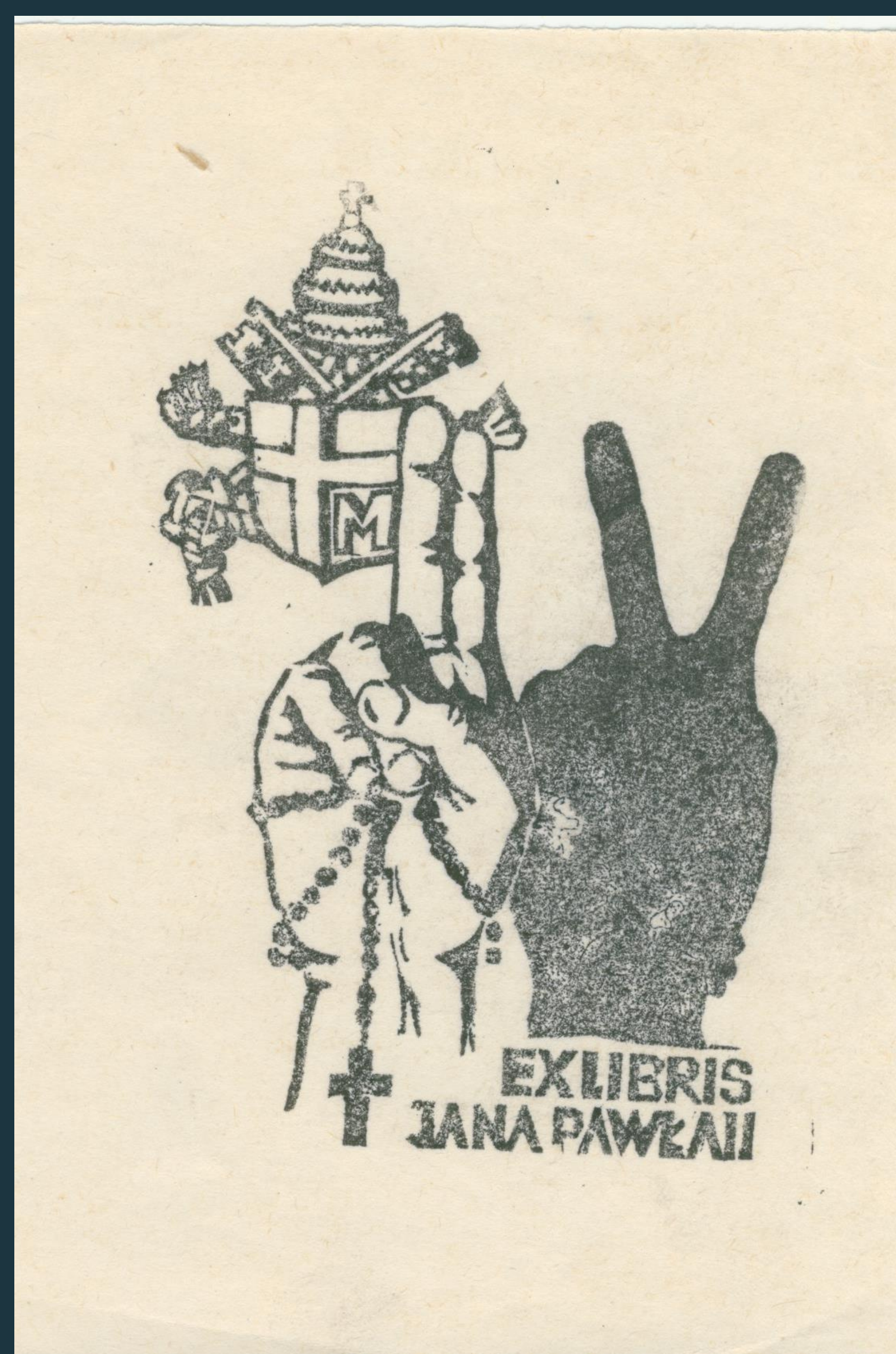
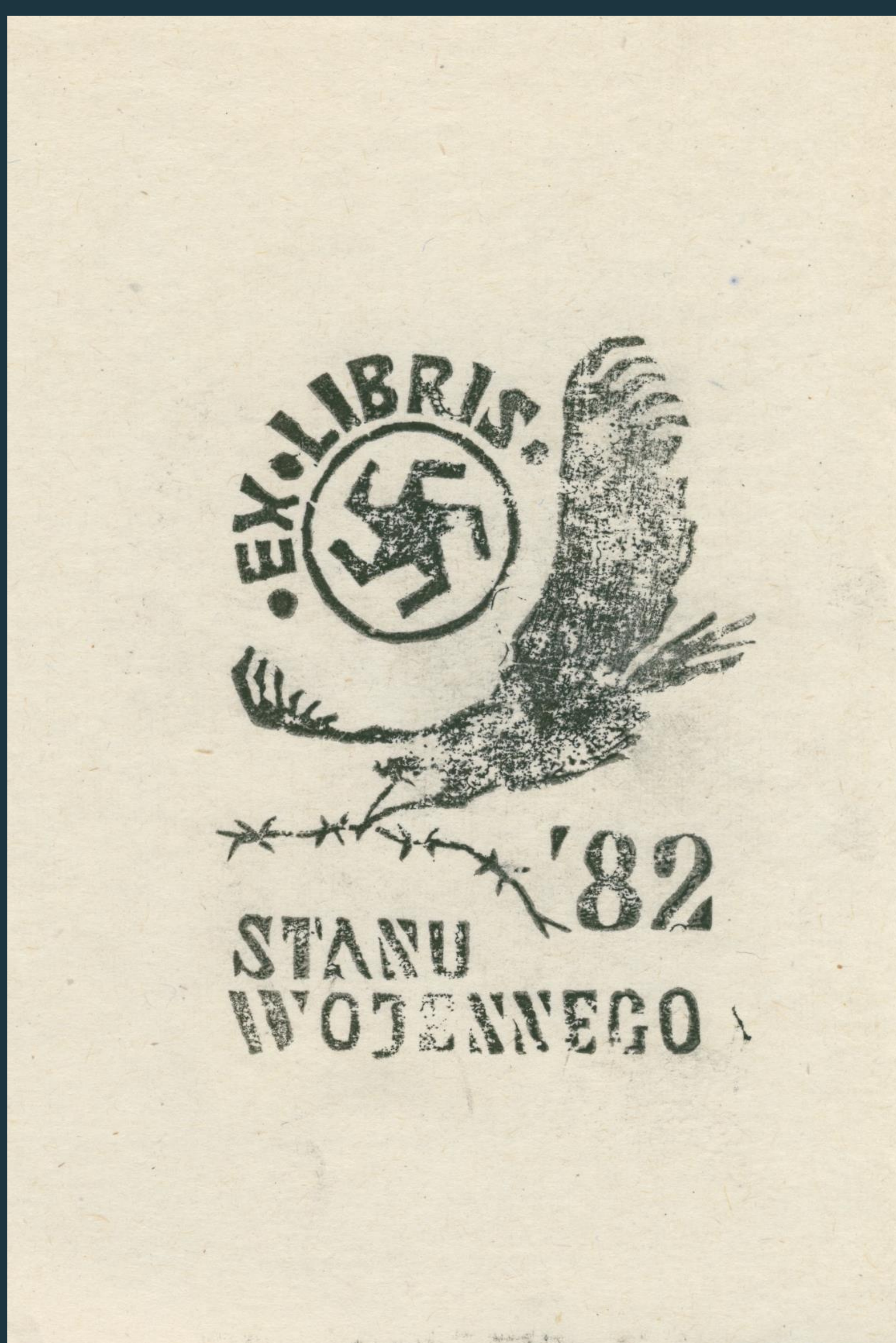
W organizowaniu pomocy internowanym i ich rodzinom w stanie wojennym zaangażował się kościół katolicki.

17 grudnia 1981 roku powstał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Komitet koordynował oraz inicjował działalność duszpasterską wśród rodzin internowanych, służył pomocą materialną, prawną, medyczną oraz w zakresie pośrednictwa pracy.

5 lutego 1983 roku powstał Biskupi Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom w Koszalinie. Diecezję podzielono na trzy regiony: Koszalin, Słupsk i Szczecinek.

Na zdjęciu kościół pw. Świętego Ducha w Szczecinku. Na czele szczecineckiego punktu pomocy internowanym stali: redemptorysta o. Stanisław Mróz i ks. Leszek Król oraz Krystyna Oberda-Bielecka. Plebania była miejscem spotkań Rejonowego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i Praw w Szczecinku.

Archiwum Państwowe w Koszalinie Oddział w Szczecinku, Spuścizna po Zdzisławie Naji, sygn. 485.



Ulotki i cegiełka podziemnej „Solidarności” z okresu stanu wojennego.

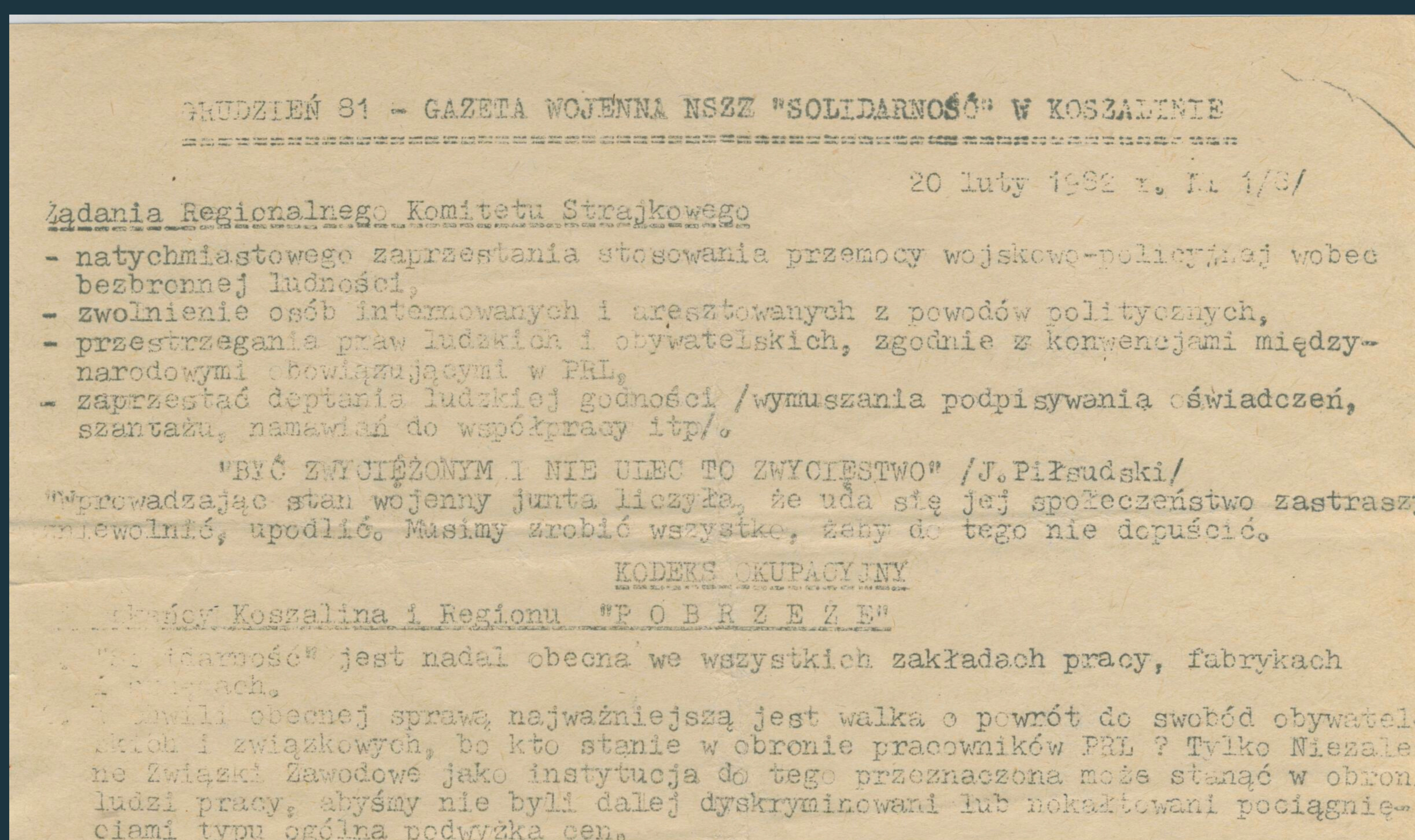
Archiwum Państwowe w Koszalinie, Zbiór Mariana Wawrzynkowskiego, sygn. 8.

OPÓR SPOŁECZNY

W czasie stanu wojennego powstawała prasa podziemna, wydawano ulotki i plakaty.



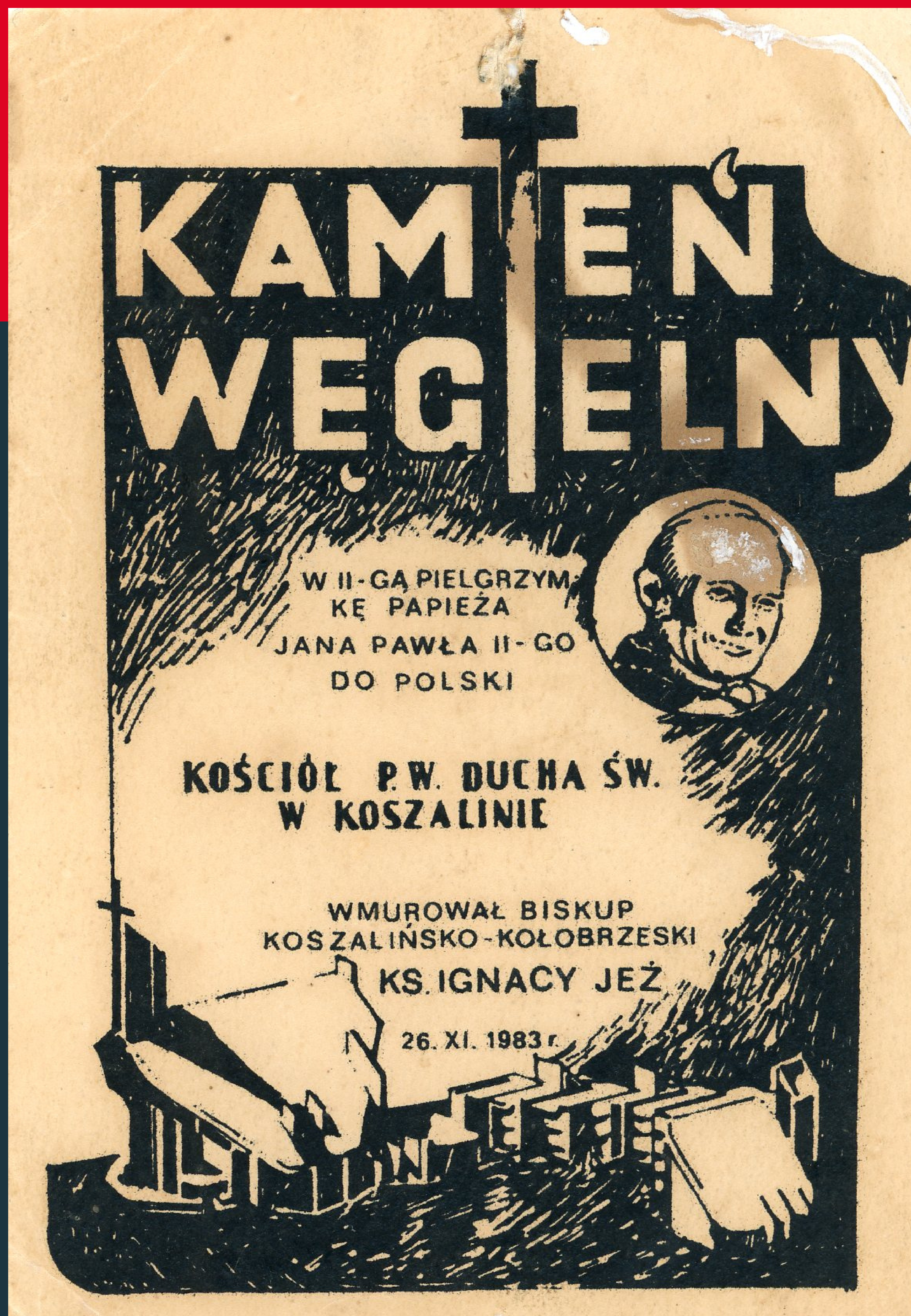
Ulotki i plakat podziemnej „Solidarności” , Archiwum Państwowe w Koszalinie, Archiwum Grażyny Anny Sztark, sygn.1.



Fragment pisma podziemnej „Solidarności” „Grudzień 81 – Gazeta Wojenna” Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Koszalinie z 20 lutego 1982 r.,
Archiwum Państwowe w Koszalinie, Spuścizna Marii Blicharz, sygn. 6.

ZNIESIESIENIE STANU WOJENNEGO

Stan wojenny został zawieszony 31 grudnia 1982 roku. W 1983 roku dniach 16–23 czerwca odbywała się druga pielgrzymka Jana Pawła II pod hasłem „Pokój Tobie, Polsko, Ojczyzno moja”. Podróż była przesunięta w czasie, ponieważ władze kościelne planowały ją na 1982 rok, ale komuniści nie wyrazili zgody na ten termin. Przebieg pielgrzymki wzbudził nadzieje na amnestię i zakończenie stanu wojennego.



Ulotka podziemnej „Solidarności” wykonana w Koszalinie z okazji pielgrzymki Jana Pawła II w 1983 roku do Polski.

Archiwum Państwowe w Koszalinie,
Spuścizna Tadeusza Wołyńca, sygn. 6.

2 lipca 1983 roku Rada Państwa formalnie zniosła stan wojenny.

Władze PRL zniesienie stanu wojennego uznawały za dowód na normalizację sytuacji w kraju.

Represje działaczy opozycyjnych nadal trwały. Głośno protestował przeciwko nim ks. Jerzy Popiełuszko, który został zamordowany 19 października 1984 roku przez oficerów SB.

Sytuacja gospodarcza w kraju znajdowała się w coraz większym kryzysie. Wielu Polaków z przyczyn politycznych i ekonomicznych zdecydowało się na emigrację.